

Wiedeń żegna żołnierzy radzieckich

WIEDEN (PAP)
30 sierpnia w godzinach wieczornych odbył się w Wiedniu na placu przed Ratuszem uroczysty wieczór, na którym mieszkańcy stolicy Austrii żegnali żołnierzy Armii Radzieckiej powracających do ojczyzny. Na placu i przyległych doń ulicach zebrali się tysiące osób.

Przemówienie wygłosił przewodniczący Towarzystwa Austriacko-Radzieckiego prof. Hugo Glaser. „My, ludzie pracy — powiedział — dziękujemy Związkowi Radzieckiemu za wyzwolenie z jarzma faszystowskiego i za prawa socjalne, które otrzymaliśmy w przedsiębiorstwach kierowanych w ciągu 10 lat przez administrację radziecką, za prawa, których bronimy obecnie. Trwała, przyjazna więź zadziwiająca między nami pozostała i będzie coraz bardziej się umacniać. Robotnicy wiedeńscy ślą pozdrowienia robotnikom Związku Radzieckiego.”

W imieniu żołnierzy radzieckich przemawiał gen. W. I. Zdanow, powitany hucznymi oklaskami przez zebranych.

Po wieczorze odbył się na placu przed Ratuszem koncert Zespołu Pieśni i Tańca Armii Radzieckiej. Mieszkańcy Wiednia wręczyli artystom wiązanki kwiatów.

Po koncercie przedstawiciele Towarzystwa Austriacko-Radzieckiego wręczyli kierownikowi zespołu pismo dziękczynne.

Uroczyste pożegnanie z żołnierzami radzieckimi zakończyło się owacją.



Na zdjęciu: w pożegnalnym występie zespołu Armii Radzieckiej w Wiener Neustadt wzięła również udział kapela austriacka Juliusza Hermann. Oto pożegnalny pocztunek obu kapelmistrzów.
Fot. — CAF

Prezydent Zapotocky zapadł na chorobę serca

PRAGA (PAP)
Radio czechosłowackie ogłosiło w dniu 31 sierpnia o godz. 12.30 następujący komunikat:
Prezydent Republiki Czechosłowacji Antonin Zapotocky za padł wczoraj na chorobę serca z ostrą niewydolnością krążenia. Na skutek zabiegów leczniczych udało się polepszyć działalność serca, temperatura dzisiaj o godz. 6 rano — 36,3 st., ciśnienie krwi i tętno — normalne.

Rozgłosnia „Wolna Europa” pod kontrolą Bonn

LONDYN (PAP)
Emigracyjny „Dziennik Polski” donosi w depeszy z Bonn, powołując się na ogłoszony przez zachodnio-niemiecką agencję prasową DPA komunikat ministerstwa poczt Republiki Federalnej, że w związku z przyznaniem przez mocarstwa zachodnie suwerenności Niemiec Republiki Federalnej, rząd bniński udzielił zezwolenia amerykańskiemu stacjiom radiowym „Wolna Europa” i „Radio Wyzwolenie” na prowadzenie działalności na terytorium Niemiec zachodnich. DPA podkreśla, że radiostacje te „musiały się zobowiązać do uwzględniania w sposób należyty interesów politycznych Niemiec Republiki Federalnej”.

CTOŚ WIELKOPOLSKI

Rok XI Wydanie AB

Poznań, piątek 2 IX 1955 r.

Nr 209 (3607)

4 miliony dzieci i młodzieży rozpoczęło NOWY ROK SZKOLNY

WARSZAWA (PAP)

1 września ponad 4-milionowa rzesza dzieci i młodzieży zebrała się rano w gmachach szkół ogólnokształcących i zawodowych na uroczystej inauguracji nowego roku szkolnego 1955/56. Młodzież szkół ogólnokształcących wysłuchała o godz. 9 transmitowanego przez Polskie Radio przemówienia ministra oświaty W. Jarosińskiego. Do uczniów zasadniczych i średnich szkół zawodowych przemówił przez radio o godzinie 10 wiceprezes Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego M. Godlewski.

Uczniowie szkół ogólnokształcących powitali w tym roku 650-tysięczną rzeszę swych najmłodszych kolegów, którzy wstępują do klas pierwszych. W zasadniczych i średnich szkołach zawodowych,

kształcących kadry dla przemysłu, rolnictwa, służby zdrowia i placówek kulturalnych, naukę w pierwszych klasach rozpoczęło ponad 150 tys. młodzieży.

Bieżący rok szkolny przynosi dalsze osiągnięcia na polu zapewnienia wszystkim dzieciom pełnego 7-klasowego wykształcenia. Działwa otrzymu-

je 465 nowych szkół — 7-klasowych. Powstają one w wyniku przekształcenia w pełne szkoły podstawowe — szkół posiadających dotychczas mniejszą liczbę klas.

W szkolnictwie zawodowym młodzież rozpocznie uroczyste naukę w 6 nowych zasadniczych szkołach mechanizacji rolnictwa, dzięki czemu ogólna liczba tego typu szkół — przygotowujących wykwalifikowanych traktorzystów-mechaników, ślusarzy maszyn rolniczych, a od bieżącego roku również elektro-mechaników rolnictwa — wzrośnie do ponad 60. Po raz pierwszy również załogurują nowy rok nauki 4 nowe szkoły laborantów chemicznych, do których przyjmowana jest młodzież po siadająca średnie wykształcenie.

Fragmenty przemówienia ministra oświaty W. Jarosińskiego

„Dzisiaj otwarty się przed nami rok szkolny w całej Polsce, w całej naszej pięknej Ojczyźnie od Bałtyku po Karpaty, od Odry po Bug — mówił do młodzieży min. Jarosiński. — Wypełniście gmachy szkolne waszym gwarem powakacyjnych wspomnień i radosnych planów na przyszłe dni nowego roku szkolnego. Urośliście przez lato, nabraliście siły i zdrowia.”

„Nie wątpimy, że wszyscy gorąco kochacie naszą Ojczyznę. Służcie jej każdym dniem swego życia, każdym wysiłkiem umysłów i rąk — oto pragnienie nas wszystkich.”

Na pewno już żywo biją wasze serca na myśl o nowych zadaniach w nowych klasach, ciekawia was nowi nauczyciele, nowe przedmioty i nowe nieznanne jeszcze podręczniki. Na pewno każdy z was postanawia sobie dziś, w pierwszym dniu nauki, iż będzie się dobrze uczył i dobrze zachowywał, że zasłuży sobie na przyjaźń kolegów, na uznanie nauczycieli, na radość rodziców.

Wielu z was potrafi nie tylko marzyć o tym, lecz i wypełniać to marzenie w codziennej pracy szkolnej. Ale bywa i tak, że niektórzy uczniowie przedko zapominają o obowiązkach, o swych postanowieniach, dobre chęci i obietnice ulatują z wiatrem, książki leżą w zapomnieniu, a szkoła staje się dla takich uczniów miejscem pustych igraszek, a czasem — gorszących wybrzyków. Nie będziemy na to patrzeć przez palce. Nie będziemy przyrzucać oczu na lenistwo, złą wolę i złe zachowanie się. Dla waszego dobra będziemy od was wszystkich wymagać poważnego stosunku do szkoły i nauki.”

„Chcemy, byście z całą świadomością, w nieustępliwej walce z własnymi słabościami rośli na ludzi zdyscyplinowanych, rozumnych i silnych, byście postępowali uczciwie nie tylko wtedy, kiedy was widzą oczy rodziców lub nauczycieli, ale i wtedy, gdy jesteście sami, byście postępowali szlachetnie w każdej okoliczności, z najgłębszego przekonania, że tak właśnie postępować należy.”

„Szczujcie waszych nauczycieli. Szanujcie ich ciężką pracę tak ważną i tak cenioną przez cały nasz naród. Pomagajcie im własnym wysiłkiem, dobrą wolą i karnością w czasie lekcji, otaczajcie życzliwą przyjaź-

Cena 20 gr

CZY
TEL
NIK

Oczyrna naszych wysłanników

W SZKOŁACH znów rojno i gwarno

Pierwszy dzień nowego roku szkolnego — minął. Przypominacie sobie te dni z własnych przeżyć? Różne są nasze wspomnienia od tych, które staną się udziałem naszych dzieci.

Pozwólcie więc, że zajrzemy — oczyma naszych wysłanników — do kilku szkół poznańskich...

Każdy uczeń przekłada własną szkołę nad inne, każdy gotów do upadłego kłócić się o to, że właśnie „jego” klasa jest najładniej wymalowana, a „jego” gabinet przyrodniczy najlepiej wyposażony. Trudno się temu szkolnemu patriotyzmowi dziwić. Zwłaszcza, gdy jego głosiicielem jest uczeń poznańskiej Zasadniczej Szkoły Zawodowej, mieszczącej się przy ul. Inżynierskiej.

Wiele takich opinii (tym razem zgodnych) wysłuchałem podczas uroczystości inauguracji nowego roku szkolnego w ogromnej, jasnej auli tej szkoły. Starsi uczniowie — wysłuchawszy powitalnego przemówienia dyrektora — z wielką pewnością siebie poklepywali po ramionach wystraszonych trochę nowicjuszy, mówiąc: „nie się, bracie, nie martw, w takiej szkole nie zginięsz”.

Mają swoje powody do dumy chłopcy ze szkoły przy ul. Inżynierskiej. Po 10 latach swego istnienia stała się ona dzisiaj jednym z produkcyjnych zakładów, kształcących przyszłych mistrzów produkcji. 17 wspaniałych pracowni czeka na pierwszą tegoroczną wizytę uczniów (kompletne wyposażenie ich kosztowało ponad 20 mil. zł!), nad zdrowiem każdego z chłopców czuwa w dobrze utrzymanym i wyposażonym gabinecie (są w nim nawet rentgeny!) lekarz i dentysta.

W ubiegłym roku poznańska Zasadnicza Szkoła Zawodowa zdobyła tytuł produkcyjnej w okręgu, a w II etapie współzawodnictwa między szkołami zawodowymi osiągnęła III miejsce. Życzymy młodzieży tej szkoły utrzymania swojego chlubnego miejsca w tabeli współzawodnictwa także i w tym roku.

Przy ul. Berwińskiego mieści się — jak wiadomo — jeden z poznańskich „kombinatów szkolnych”. Cztery oddzielne szkoły z kilkoma tysiącami małych, hałaśliwych „mieszkańców” zajmują tu dwa obszerne budynki i jedno wspólne podwórko, którym trzeba się dzielić w czasie apeli porannych, gimnastyki — czy też przeróżnych imprez i uroczystości.

Wczoraj, kiedy na placu dzielącym obydwa budynki zebrali się reprezentanci wszystkich czterech szkół w komplecie — pragnąc wspólnie powitać nowy rok nauki — profesorowie i wychowawcy wykazały mu się wielką cierpliwością i... sprytem, aby całą „gromadką” pokierować.

Aula, mieszcząca się na samym „szczyście” większego z budynków była w tym dniu świadkiem aż czterech inauguracyjnych uroczystości. Na szkołę podstawową nr 26 wypadła kolej dopiero o godz. 9. Początkowo trudno było opowiadać chęć do śmiechu i głośnych rozmów (wakacyjne przyzwyczajenia są jeszcze silniejsze od szkolnych zwyczajów), ale respekt dla pana kierownika zrobił swoje: aula ucichła kiedy tylko stanął na mównicę. Z nieminiejszą uwagą wysłuchano powitania przedstawiciela Komitetu Rodzicielskiego oraz ulubionej przewodniczki drużyny harcerskiej, która opowiadała o wrażeniach z Festiwalu.

Przymusową chwilę milczenia można sobie było powetować podczas występów: huraganowe brawa setek opalonych rąk nagradzały wykonawców rosyjskiego i szamotulskiego tańca oraz śląskiego „trojaka”.

Po uroczystym odśpiewaniu hymnu młodzieżowego — nikt jakoś nie miał ochoty iść do domu; każdy pragnął konieczności, chociaż na chwilę zajrzeć do swojej świętej jakiejś — odnowionej klasy.

Naszym głównym zadaniem jest utrzymanie proporcji najlepszego liceum ogólnokształcącego w Poznaniu, który zdobywałyśmy już przez 4 lata. Utrzymać go, to znaczy dobrze uczyć się i naprawdę zastąpić na miano produkcyjnych.

Na opalonych przez wakacyjne słońce twarzach uczennicy klasy XI maluje się przez moment stanowczość. Ale z kącików ust, z oczu nie znikają iskrinki uśmiechu.

Radośnie bowiem witamy pierwszy dzień nowego roku szkolnego uczennice Państwowego Liceum Ogólnokształcącego nr 5 przy ul. Przemysłowej. Na ich przyjęcie czekała świeża, nowowymontowana starym Dyrektora i Komitetu Rodzicielskiego, szkoła.

Po wysłuchaniu przemówienia Ministra Oświaty, a potem dyrektorki szkoły ob. Budasz przybyli na inaugurację przedstawiciele Komitetu Wojewódzkiego PZPR, Frontu Narodowego, Dzielnicowej Rady Narodowej i Komitetu Rodzicielskiego, w krótkich i serdecznych słowach powitali zgromadzone uczennice, życząc im sukcesów w nauce.

Wiele dziewcząt spędziło wakacje jako ochotniczki brzygad zimowych, jedna była delegatką na Festiwal, kilka brało udział w wycieczce turystyczno-krajoznawczej — wszystkie one połączyły się z koleżankami wrażeńiami z letnich miesięcy.

Widocznie te wakacyjne wspomnienia przywodziły na usta uśmiech. Miłe wspomnienia, radosne... (chad)

Z zagranicy

BERLIN. — Pismo „Bayerisches Volksecho” podaje, że w Wuerzburgu i Norymberdze mają się odbyć spotkania militarnych. Pismo wzywa ludność tych miast do niedopuszczenia do tych spotkań. Pismo podaje, że mają w nich wziąć udział faszysty z frankistowskiej Hiszpanii, generałowie hitlerowscy i generałowie b. armii Mussoliniego.

LONDYN. — Anglik F. Oldman przepręgnął Kanał La Manche w czasie 14 g. 31 min. Po wyjściu z wody Oldman zemdlał i musiał być przewieziony do szpitala.

BERLIN. — W okolicach Luenburga rozpoczęły się do-rocne manewry jesienne brytyjskich wojsk okupacyjnych. Manewry te potrwać około tygodnia.

DEPESZA z okazji X rocznicy powstania Demokratycznej Republiki Wietnamu

DO
PREZIDENTA DEMOKRATYCZNEJ REPUBLIKI WIETNAMU,
PREZESA RADY MINISTRÓW DEMOKRATYCZNEJ REPUBLIKI WIETNAMU I
PRZEWODNICZĄCEGO
WIETNAMSKIEJ PARTII PRACUJĄCYCH
TOWARZYSZA HO CHI-MINHA
HANOI

Z okazji X rocznicy powstania Demokratycznej Republiki Wietnamu, przesyłamy Wam, szanowny Towarzyszu Prezydencie, i na Wasze ręce rządowi Demokratycznej Republiki Wietnamu, Komitetowi Centralnemu Wietnamskiej Partii Pracujących oraz zaprzyjaźnionemu narodowi wietnamskiemu najserdeczniejsze braterskie pozdrowienia i gratulacje w imieniu Rady Państwa, rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz całego narodu polskiego.

Naród polski śledzi z gorącą sympatią niestrudzony wysiłek Demokratycznej Republiki Wietnamu w budowie szczęśliwej przyszłości swego narodu, który z niezrównanym bohaterstwem walczył o swą wolność. Szczególną radością napawają nas polski osiągnięcia Demokratycznej Republiki Wietnamu w rozwoju swej gospodarki i kultury od czasu przerwania działań wojennych i podpisania rozejmu w Indochinach.

Naród polski ceni wielki wkład Demokratycznej Republiki Wietnamu w walkę o zniwiedzenie napięcia międzynarodowego, o zachowanie pokoju i przyjaźni między wszystkimi narodami i popiera z całego serca patriotyczne dążenia narodu wietnamskiego do pokojowego zjednoczenia ojczyzny.

Serdecznie życzymy Wam, drogi Towarzyszu Prezydencie i w Waszej osobie całemu narodowi wietnamskiemu nowych sukcesów w walce o wszechstronny, pokojowy rozwój Demokratycznej Republiki Wietnamu.

Przewodniczący Rady Prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej J. CYRANKIEWICZ
Pierwszy Sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej BOLESŁAW BIERUT
A. Zawadzki

Genewskie spotkanie uczonych wzhogaciło nas o nowe doświadczenia w dziedzinie nauki o jądrze atomowym

Wywiad z prof. Sołtanem

WARSZAWA (PAP)

Udział uczonych polskich w konferencji naukowo-technicznej dla spraw pokojowego wykorzystania energii atomowej, która niedawno zakończyła swe obrady w Genewie, utworzenie w naszym kraju Instytutu Badań Jądrowych PAN — to wydarzenia, skupiające zainteresowanie naszego społeczeństwa wokół problemów: jaki jest stan nauki polskiej o jądrze atomowym, jakie są jej perspektywy rozwojowe.

Problematykę tę omówił dyrektor Instytutu Badań Jądrowych Polskiej Akademii Nauk, członek — korespondent PAN, prof. dr Andrzej Sołtan w wywiadzie udzielonym redaktorowi Polskiej Agencji Prasowej PAP — Januszowi Roszkowskiemu.

— Konferencja genewska oceniana jest na całym świecie jako niezwykle ważny etap w rozwoju nauki o jądrze atomowym. W jakim stopniu udział w niej uczonych polskich przyczyni się do dalszego rozwoju naszych badań jądrowych?

— Kraje, w których badania w dziedzinie jądra atomowego nie są daleko posunięte — w porównaniu z takimi potęgami atomowymi jak Związek Radziecki, Stany Zjednoczone czy Wielka Brytania — a do których zalicza się i nasz kraj, zyskały wiele dzięki uczestnictwu w konferencji genewskiej. Szczególnie poznaliśmy wiele nowego i ważnego z dziedziny zagadnień technicznych związanych z budową i wykorzystaniem reaktorów atomowych.

Ogłoszone podczas konferencji wyniki badań uczonych radzieckich, amerykańskich i innych będą przedmiotem rozważań, dokładnej analizy i szerokiej dyskusji fizyków polskich. Warto nadmienić, że prace naukowe, ogłoszone podczas konferencji, cechuje ogromna zgodność wniosków i metod stosowanych w badaniach mimo

to, że badania te prowadzone były dotychczas niezależnie od siebie i były okryte tajemnicą.

— Jakie prace zaprezentowali polscy uczeni podczas konferencji genewskiej?

— Nasz udział w obradach konferencji jak i dotychczasowy dorobek z dziedziny badań jądrowych jest stosunkowo skromny. Uczni polscy zgłosili na konferencję pięć referatów reprezentujących niektóre spośród najważniejszych naszych osiągnięć.

Oczywiście referaty, które zgłosili uczeni polscy na konferencji w Genewie, a które spotkały się z dużym zainteresowaniem naszych zagranicznych kolegów, nie wyczerpują tematyki naszych badań z dziedziny jądra atomowego. Należy tu chociażby wspomnieć o pracach prof. Mariana Dąbrowskiego i prof. Jerzego Pniewskiego, którzy wykryli w jądrze atomowym nowe zjawisko zwane hiperonem związanym. Badania z tego zakresu wzbudziły swego czasu duże zainteresowanie wśród fizyków na całym świecie.

— Jak wiemy, olbrzymią rolę przy badaniach jądrowych odgrywa specjalna skomplikowana aparatura — reaktory, akceleratorzy i inne urządzenia, o których tak wiele mówiono na konferencji genewskiej. Jaką aparaturą dysponują uczeni polscy?

— Dotychczasowa nasza aparatura z tego zakresu jest bardzo skromna. Stan ten już wkrótce ulegnie radykalnej zmianie dzięki otrzymaniu ze Związku Radzieckiego reaktora atomowego i cyklotronu przeznaczonych do prac doświadczalnych głównie z zakresu fizyki jądra atomowego.

Niezależnie od tego zbliża się do końca budowa w Warszawie aparatu van de Graaffa — jednego z rodzajów akceleratorów. Aparat ten budowany jest rękami naszych specjalistów według projektów polskich naukowców. W porównaniu z obu urządzeniami, które otrzymujemy ze Związku Radzieckiego, aparat van de Graaffa jest jednak narzędziem dużo mniej wydajnym. Uruchomienie tego aparatu daje nam możliwość studiowania praw rządzących jądrami atomowymi przy energiach nie przekraczających 4 milionów elektronowoltów. Izotopy promieniotwórcze będą produkowane przy pomocy tego aparatu w bardzo niewielkich ilościach, nie pozwalających na ich zastosowanie praktyczne.

Neutrony, które produkowane będą w reaktorze, na ogół nie mają wyższej energii niż wyżej wymieniona, ale ilość tych neutronów jest w reaktorze

nieporównanie większa. Przez to samo reakcje jądrowe przy pomocy neutronów wytwarzanych z reaktora przebiegają tysiące, a nawet dziesiątki tysięcy razy szybciej. Zapewnia to możliwość wytwarzania substancji promieniotwórczych w dużych ilościach — w ilościach, które dają pole do liczących zastosowań praktycznych w różnych dziedzinach, a między innymi w technice, biologii, rolnictwie, medycynie.

Cyklotron, który otrzymamy ze Związku Radzieckiego, da nam możliwość wytwarzania cząstek o znacznie większych energiach niż aparat van de Graaffa i reaktor, lecz — podobnie jak aparat van de Graaffa — w ilościach względnie małych. Zastosowanie praktyczne wytworzonych przez cyklotron izotopów będzie dość ograniczone. Jednak ze względu na dużą energię cząstek cyklotron pozwala rozszerzyć zakres podstawowych badań fizyki jądra atomowego.

Przy pomocy urządzenia, które ma nam dostarczyć ZSRR, otrzymamy cząstki o energii rzędu 25 milionów elektronowoltów. O olbrzymim postępie dokonującym się na tym polu świadczyć może fakt, iż podczas konferencji w Genewie dowiedzieliśmy się, że uczeni Związku Radzieckiego kończą budowę urządzenia zwanego synchrotronem, które da protony o energii 10 miliardów elektronowoltów, podczas gdy największe spośród istniejących obecnie na świecie tego typu aparaty dają cząstki o energii do 6 miliardów elektronowoltów.

Muszę jednocześnie wspomnieć, iż w jednym z naszych zakładów Instytutu Badań Jądrowych PAN, którym kieruje prof. Henryk Niewodniczański, znajduje się w budowie mały cyklotron. Urządzenie to będzie równorzędne z aparatem van de Graaffa jeśli chodzi o energię cząstek i natężenie ich strumienia. Podobnie jak aparat van de Graaffa, mały cyklotron jest zaprojektowany i wykonywany całkowicie naszymi siłami.

— Czy uczeni polscy prowadzą pracę nad budową reaktora atomowego?

— Tak. Prace wstępne nad budową reaktora atomowego jeszcze przed zapowiedzią pomocy w tej dziedzinie ze Związku Radzieckiego, rozpoczęli docent Buras i jego współpracownicy. Wykonane już prace z pewnością będą wykorzystane przy dalszym rozwoju techniki reaktorów w Polsce. Dążymy bowiem do wszechstronnego rozwoju tej nowej dziedziny nauki i techniki w naszym kraju.

Adenauer chce pozbawić robotników prawa do strajku

BERLIN (PAP)

Ruch strajkowy w Niemczech zachodnich wywołał głębokie zaniepokojenie nie tylko wśród przedsiębiorców, ale również w bońskich kołach rządowych.

W celu zażegnania niebezpieczeństwa, rząd boński uznał

za konieczne przeprowadzenie rozmów z przedstawicielami zachodnio - niemieckich związków zawodowych (DGB). Rozmowy te mają rozpocząć się 8 września. Agencja ADN podaje, że podstawą ich ma być tzw. „plan pokojowy”, uzgodniony pokryjomy między Adenauerem a prawicowym przywódcą DGB Walterem Freitagiem. Plan ten zobowiązuje związki zawodowe do zaprzestania na parę lat walki o podwyżkę płac i zaniechania akcji strajkowej. Agencja ADN podkreśla, że plan ten zmierza do pozbawienia zachodnio - niemieckiej klasy robotniczej prawa do strajków i „złajchszaltowania” związków zawodowych na faszystowską modłę.

BERLIN (PAP)

W szeregu miejscowości NRD ludność rozpoczęła zbiórki pieniędzy na pomoc dla strajkujących robotników zachodnio - niemieckich. W okręgu Lipska wyróżniła się w akcji zbiórkowej załoga zakładów budowy maszyn i aparatury w Schkeuditz, która zebrała dotychczas 4 tys. marek. Chłopi pracujący w Kuehmritz, okręg Luckau, zebrali na rzecz strajkujących 15 cetnarów zboża, chłopci - spółdzielcy 10 cetnarów. Akcja zbiórkowa trwa.

Departament Stanu stwierdził, że „spotkanie to będzie częścią wstępnych konsultacji, rozpoczętych już między rządami Francji, W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych oraz ich partnerami z bloku północno - atlantyckiego” jak również, że 28 września do uczestników spotkania trzech mocarstw zachodnich przyłączy się minister spraw zagranicznych Niemieckiej Republiki Federalnej.

W 10 rocznicę powstania WRD

Święto narodu wietnamskiego

Ciężką walkę toczył od lat naród wietnamski. Walczył o wolność i niepodległość — o wyzwolenie spod 80-letniego panowania francuskich kolonizatorów, o wyzwolenie spod okupacji japońskiej i znów — francuskiej. Z tej walki, przed dziesięciu laty, w dniu 2 września 1945 r. narodziła się demokratyczna republika Wietnam. Z tej walki narodziła się siła, jedność ludu, który nie ugiął się przed wiarołomną napaścią francuskich korpusów ekspedycyjnych, nie uległ bombardowaniom, więzieniom i terrorowi, a z dzungli i gór, z ryżowych pól i podziemi miast uderzał i zadawał najemnikom „brudnej wojny” coraz nowe, coraz bardziej dotkliwe straty.

Przed rokiem, umęczonej wietnamskiej ziemi, Genewa przyniosła pokój. Przyszedł czas, że naród wietnamski mógł przystąpić do czynów, niosących ludowi pożytek, szczęście, dobro. Są to dopiero pierwsze kroki, ale jak mówi wietnamskie przysłowie: „nawet tysiąckilometrowa droga rozpoczyna się od jednego kroku”.

Wietnam, to kraj jednolity — mówią Wietnamczycy — święte prawo naszego narodu do jedności kraju jest niezaprzeczalnym faktem historycznym. Prawo to uznane zostało także w porozumieniach genewskich, jest zatem ono również faktem prawnym.

Zadaniem jest umocnienie sytuacji gospodarczej i politycznej wolnej, leżącej na północ od 17 równoleżnika części kraju: Wietnamskiej Republiki Demokratycznej.

Podstawową gałęzią gospodarki Wietnamu jest rolnictwo. Trudni się nim prawie 90% ludności. Uprawia się tu herbatę i trzcinę cukrową, bawełnę, kawę i tytoń, banany, ananasy, pieprz i bataty. Ale główną kulturą, podstawowym artykułem spożywczym całej ludności, ba — nawet jednostką obrachunkową, „trwałą walutą” — jest ryż.

Szybki rozwój rolnictwa ma więc podstawowe znaczenie dla gospodarki republiki. Pod hasłem: „Ziemia — rolnikowi” przeprowadzana jest reforma rolna: według niepełnych, tymczasowych danych, skonfiskowano już, zarekwirowano lub wykupiono (u patriotycznie nastawionych, współpracujących z władzą ludową obszarów) przeszło 250 000 mau (1 mau = 1/5 hektara) ziemi, którą rozdzielono wśród przeszło 150 tysięcy rodzin chłopskich. Toczy się walka o zwiększenie obszarów uprawnych: wycina się dzungle, zaoruje się ziemie leżące odłogi lub stanożące wokół francuskich fortów tzw. „białe” — martwe strefy. A jednocześnie, ludność przy pomocy rządu odbudowuje i rozbudowuje w całym kraju sieć urządzeń melioracyjnych. Znów dają polom życiodajną wodę rozgałęzione systemy nawadniające w dolinie Rzeki Czerwonej i w prowincjach Tan-Choa i Nge-An. Wielkie te prace wykonywane są prawie bez maszyn i bez samochodów: tysiące ochotników budują ta-

my i kanały łopatami, dowożąc kamienie, piasek czy cement na miejsce budowy na bawolach czy rowerach, a najczęściej ludzie przynoszą je na własnych plecach. Wiedzą, że woda — to ryż. Wiedzą, że budują dla siebie.

Systematycznie odbudowywane są zniszczone przedsiębiorstwa przemysłowe i zakłady rzemieślnicze, remontowane są szosy i odbudowywane linie kolejowe.

Rewolucyjne przeobrażenia przeżywa dziś Wietnam również we wszystkich dziedzinach oświaty i kultury. W okresie panowania kolonizatorów jedna początkowa szkoła przypadała na trzy wieżnia. 95 proc. ludności było analfabetami. W czasie wojny, w niezwykle trudnych warunkach miliony ludzi nauczyło się pisać i czytać: nie było książek, zeszytów, nie było ołówków — ludzie pisali bambusowymi pałeczkami na liściach i na korze drzew. Dziś procent analfabetów zmniejszył się do 15 proc. Dziś w każdej prawie wsi jest szkoła podstawowa, a w każdym centrum rejonowym — szkoła średnia. Otwierają się biblioteki, teatry, kina, wystawy; rosną nakłady książek, gazet i czasopism — powstają jak najlepsze warunki dla szybkiego podniesienia poziomu kulturalnego narodu Wietnamu.

— Jeżeli potrafiliśmy zwyciężyć w wojnie — mówią Wietnamczycy — potrafimy zwyciężyć również w tej walce o odbudowę gospodarki, o pokojowe życie naszego kraju.

W dniu święta narodowego Wietnamu z całego serca życzymy narodowi wietnamskiemu tego pokojowego zwycięstwa.

K. ZAREWICZ

Głosy opinii publicznej o rozpoczętej sesji Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ

„Uważam, że otwarcie sesji było bardzo udane. Niewątpliwie uchwyliłmy sedno problemu, jakim jest zagadnienie kontroli międzynarodowej. Mam nadzieję, że wszystkie nasze posiedzenia będą się toczyły w takiej samej przychylnej atmosferze jak pierwsze, a wówczas byłaby to bez wątpienia najbardziej pożyteczna sesja” — oświadczył delegat brytyjski Nutting w przemówieniu telewizyjnym, komentując rozpoczęcie sesji Podkomisji

Rozbrojeniowej ONZ w Nowym Jorku.

NOWY JORK (PAP)

Informując o przebiegu pierwszego posiedzenia Podkomisji Rozbrojeniowej, agencja United Press podaje:

„Eksperti rozbrojeniowi ze Wschodu i Zachodu spotkali się w Nowym Jorku, aby rozpocząć rozmowy, które mogą po raz pierwszy od zakończenia drugiej wojny światowej doprowadzić do porozumienia w sprawie zakończenia wyścigu zbrojeń. Konferencja rozpoczęła się w atmosferze nadziei... należy się spodziewać, że konferencja przyniesie nieco więcej niż dalsze zbliżenie poglądów między Wschodem a Zachodem.”

LONDYN (PAP)

Prasa angielska na ogół optymistycznie ocenia perspektywy obrad Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ. „Daily Herald” w artykule wstępnym stwierdza: „Świat uzyskał nową szansę. Rosjanie i Zachód mogą rozpocząć prawdziwe rokowania w sprawach zasadniczych”.

Rząd francuski powołuje pod broń nowe kontyngenty rezerwistów

PARYŻ (PAP)

Rząd francuski powołuje pod broń nowe kontyngenty rezerwistów. Do Algieru i Maroka przetranszowane są drogi powietrznej i morskiej świeże posiłki. Akcje „oczyszczające” wojsk francuskich w Afryce północnej są nadal prowadzone. Władze francuskie obawiają się nowych rozruchów w Maroku w związku z ustąpieniem rezydenta generalnego Grandvala — takie są główne informacje prasy francuskiej o sytuacji w Afryce północnej.

Według doniesienia dzienników „L'Humanité” i „Libération”, na mocy ostatnich decyzji rządu francuskiego 100 tysięcy żołnierzy podlegających demobilizacji pozostanie nadal w szeregach, pełniąc służbę nadterminową. Ponadto rząd powołuje do wojska jeszcze 80 tys. rezerwistów.

We wszystkich miastach marokańskich oddziały wojskowe i żandarmeria trzymane są w stanie pogotowia.

W Algierze sytuacja jest nadal bardzo napięta.

DYMISSJA REZIDENTA
GENERALNEGO MAROKA
GRANDVALA

Rząd francuski podał oficjalnie do wiadomości, iż przyjął rezygnację Gilberta Grandvala ze stanowiska rezydenta generalnego Maroka.

Zgodnie z opinią kół dobrze poinformowanych, rezygnacja Grandvala była ceną, jakiej żądali niektórzy ministrowie francuscy za wyrażenie zgody na odsunięcie od władzy obecnie u sułtana Ben Arafy i powołanie rady regencyjnej.

W oficjalnym komunikacie rządu francuskiego premier Faure przyznał, iż istniała różnica opinii między rządem a rezydentem generalnym w sprawie polityki marokańskiej.

Interwencja bloku azjatycko-afrykańskiego w ONZ w sprawie Afryki północnej

NOWY JORK (PAP)

Jak donosi Agencja Reutera, grupa 17 państw azjatyckich i afrykańskich reprezentowanych w Organizacji Narodów Zjednoczonych, postanowiła wnieść do Rady Bezpieczeństwa sprawę sytuacji w Afryce północnej.

INDIE POPIERAJĄ WALKĘ
KRAJÓW
AFRYKI PÓŁNOCNEJ
DELHI (PAP)

Stały przedstawiciel Indii w ONZ — Kriszna Menon oświadczył 30 sierpnia na wiecu w Madrasie, że Indie całkowicie popierają walkę krajów Afryki Północnej o niepodległość. Wyrzucił on nadzieję, że kraje te wkrótce będą wolne.

Ze Związku Radzieckiego otrzymaliśmy transport izotopów promieniotwórczych

WARSZAWA (PAP)

Do Instytutu Badań Jądrowych Polskiej Akademii Nauk nadszedł ze Związku Radzieckiego transport izotopów promieniotwórczych. Izotopy te przekazane są uczniom polskim przez Związek Radziecki w wyniku realizacji pomocy dla naszego kraju w dziedzinie rozwoju badań atomowych.

Nadesłane izotopy promieniotwórcze wykorzystane będą przez naukowców polskich do prac badawczych.

Fragmenty przemówienia W. Jarosińskiego

(Ciąg dalszy ze str. 1)

niać tak długo i z takim uporem, aż wszystko stanie się jasne. Jest to nieodzowny warunek prawdziwie dobrej nauki.

Taka wiedza nauczy was odpowiedzialności za to, co się wokół was dzieje, nie pozwoli przejść obojętnie obok zła, krzywdy, niesprawiedliwości, niedbalstwa, przesad i ciemnoty. Tylko taka wiedza, ściśle związana z życiem, wzbogacona własnym doświadczeniem, uczyni z was budowniczych przyszłości naszego narodu, budowniczych socjalizmu, pięknego ustroju sprawiedliwości i wolności, ustroju rozumnych i szlachetnych ludzi pracy. A więc uczyć się dobrze — to rozumieć, co jest dobrego i co złego wokół nas i na całym świecie, to kochać i pomnażać dobro a zwalczać zło na każdym kroku i od najmłodszych lat.

„Takiej dobrej nauki od was oczekujemy — powiedział w zakończeniu min. Jarosiński — w takiej nauce, w takiej pracy życzyć wam najgoręcej powodzenia i dobrych rezultatów”.

Uczniowi

Pozegnales z westchnieniem horyzont zielony —
i swiat tajemniczy i wlasnie — wysniony!
Haszce, jasne laki, rzeki brzeg piaszczysty —
malą, znaną cząstkę rozległej Ojczyzny.

I z wiatrem we włosach, ze słońcem na twarzy,
spojrzałeś raz jeszcze na błękit przejrzysty,
i wszedłeś w labirynt szkolnych korytarzy —
malą, znaną cząstkę rozległej Ojczyzny.

WŁODZIMIERZ SCISŁOWSKI

Dziesięciolecie »Orbisu«

„Orbis” obchodzi we wrześniu X-lecie swej działalności. Spełnił on w tym czasie ważne zadania w zakresie obsługi podróżnych i turystyki.

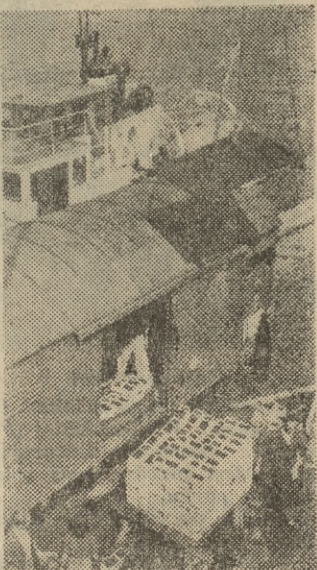
Pierwsza placówka Polskiego Biura Podróży „Orbis” powstała w Lublinie. Początki były bardzo skromne: sprzedaż biletów kolejowych i lotniczych oraz informacja — oto wszystko.

Stopniowo powstają nowe placówki „Orbisu”. W latach 1945 i 1946 zadaniem podstawowym „Orbisu” była obsługa podróżnych i przewozy wagonami sypialnymi i restauracyjnymi. Nawigowano również kontakty z zagranicznymi biurami podróży. Turystyka krajowa rozwijała się coraz lepiej. Oprócz tego „Orbis” zorganizował komunikację samochodową na kilkunastu liniach, co miało wówczas duże znaczenie.

Obecnie Centralny Zarząd Przedsiębiorstw Usługowych „Orbis” w Warszawie skupia szereg ważnych działów, jak: obsługa podróżnych, turystyka krajowa, obsługa ruchu zagranicznego, eksploatacja wagonów sypialnych i restauracyjnych, prowadzenie ośrodków wypoczynkowych, hoteli i zakładów gastronomicznych.

Dziesięciolecie swego istnienia obchodzi również poznańska placówka „Orbisu”. Pięćdziesiąt lat — obchodził poznański Hotel „Orbis”, którego załoga została w 1953 roku wezwana do współzawodnictwa międzyzakładowego o miano najlepszego hotelu w Polsce. W wyniku szlachetnej rywalizacji, zakład poznański otrzymał pięciokrotnie pro porzec przechodzi. Również w II kwartale br. uzyskał hotel „Orbis” I miejsce w skali krajowej.

Pracownicy „Orbisu” z racji dziesięciolecia urządzają w dniu 3 bm. uroczystą akademię.



EKSPORT JAGÓD

Jak w latach ubiegłych tak i w roku bieżącym wysyłamy jagody do Anglii, Holandii i Belgii. Eksporem jagód zajmuje się Centralna Handlowa Zagranicznego „Rolimpex”.

Na zdjęciu: wyładunek jagód z wagonów w porcie gdynskim. CAF — fot. Uklejewski

Do 8 września

Komitet Dożynek Centralnych prosi przebywających na urlopie członków zespołów artystycznych, biorących udział w części artystycznej podczas otwarcia V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie, o zgłoszenie się do dnia 8 IX 1955 r. w zespołach macierzystych w celu przygotowania się do występu podczas Centralnych Dożynek w Warszawie.

Po konferencji sierpniowej w Ostrzeszowie

Bliżej dziecka i jego spraw

Ostrzeszów to nowy powiat, najmłodszy w naszym województwie. Jechałam tam ze zrozumiałą ciekawością. Przecież tegoroczna konferencja sierpniowa nauczycieli była pierwszym w historii tego powiatu generalnym podsumowaniem dorobku w dziedzinie oświaty, osiągnięć, które nie przyszły łatwo.

Jak wynikało z dyskusji, realizować hasło „Bliżej dziecka” można przez: umiejętne stosowanie najlepszych metod nauczania, a zwłaszcza nauka nia poglądowego, racjonalny rozkład zajęć, troskę o higienę pracy ucznia, stworzenie mu odpowiednich warunków pracy domowej.

Hasło to wyrosło z życia. Nie było ono obce najstarszemu wiekiem i latami pracy wychowawcy i kierownikowi szkoły w Ligocie — ob. Stankiewiczowi. Potrafił on początkującego chuligana z klasy IV przy pomocy jego ojca wychować na dobrego ucznia i zapalonego sportowca. Umiał w odpowiednim momencie wykorzystać zainteresowania chłopca i skierować go na drogę sumiennej pracy.

Dyrektor Szkoły 11-letniej w Ostrzeszowie mówił o nadspodziewanie dobrych rezultatach nauczania i wychowania uczniów klasy VI, będących rezultatem wizytacji rodziców na lekcjach. Zaapelował on również do kierowników szkół, aby interesowali się dalszymi losami swych byłych uczniów.

Atmosfera wzajemnego zaufania i zrozumienia, wypływająca z jednolitego problemu nauczania i wychowania, pozwoliła nauczycielce języka polskiego — Emilii Kubeckiej, na takie prowadzenie lekcji w klasie X, że uczniowie sami omawiali zagadnienia i np. opracowali syntezę twórczości Prusa.

Nauczyciel szkoły z Biskupina ob. Wiesner opowiedział w jaki sposób wykorzystuje metodę poglądową w nauce szkolnej. W związku z omawianiem życiorysu Fryderyka Chopina jako współtwórcy kultury narodowej urządził on wycieczkę dzieci do Antonina, miejscowości, w której przeżywał nasz wielki muzyk. To skojarzenie miejsca z osobą kompozytora ułatwia młodzieży przyswajanie wiadomości.

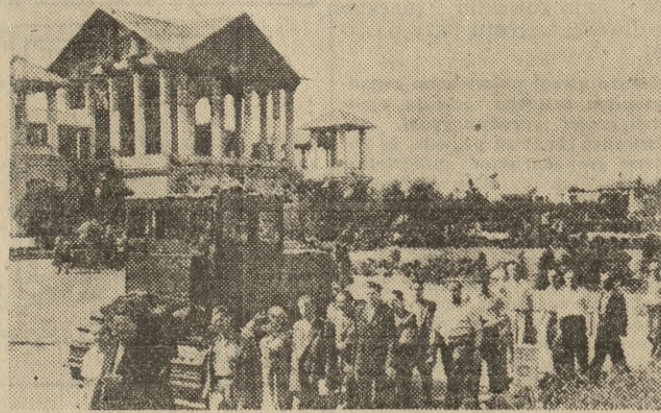
Profesor biologii Liceum Ogólnokształcącego — Stanisław Kempa dzielił się swymi doświadczeniami z pracy uczniów w ogrodzie szkolnym,

gdzie mogą oni praktycznie wykorzystywać nabytą wiedzę i przekonywać się naocznie o wielkich możliwościach przekształcania przyrody.

Oprócz przykładów dobrej pracy były, niestety, i inne. Np.: ob. Smigiel, nauczyciel języka polskiego usiłował przekonać uczniów klasy III w Kaliszewicach Kaliskich, że przed wojną żadne biedne dziecko nie mogło chodzić do szkoły. Wiadomo, że nie wszystkie dzieci mogły wówczas chodzić do szkoły, wiadomo, że szkół było za mało itd. Ale takie nieodpowiedzialne uprzedzanie po derwało jedynie autorytet nauczyciela.

Zdarzają się również innego rodzaju uproszczenia, jak mechaniczne porównanie reform Solona z naszą reformą rolą z 1944 roku na lekcji historii w klasie V.

W przyszłym roku szkolnym należy więc ustrzec się również sztucznego „upolityczniania” i błędnej aktualizacji. Atmosfera wzajemnego zaufania między nauczycielem i uczniem, zyciowość w obcowaniu z wychowankami — pozwoli na prawdziwe zbliżenie się do dziecka i jego spraw. (km)



TURYŚCI POLSCY W ZWIĄZKU RADZIECKIM
Na zdjęciu: turyści polscy na terenie Wschodniej Moskwy.
Wystawy Rolniczej w Moskwie.

Listy i ODPWIEDZI

Zakątek cichy i ... brudny

Byłam niedawno na Górze Przemysława w Poznaniu. Uroczy to i cichy zakątek, ale — zaniedbany. Nie sprząta się tam śmieci chyba nigdy.

Powszechne zdziwienie wywołuje napis (umieszczony na jednej ze ścian domów przy ul. Zamkowej) głoszący, że każdy może być człon-

kiem prywatnej kasy oszczędności.

Skąd ten napis? Dziś? M. S.

Strzeżcie się worków!

Celem działalności Miejskiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej jest podniesienie stanu sanitarnego naszego miasta. Co do tego nie można mieć żadnych wątpliwości. Ale posłuchajcie: po przeprowadzeniu dezynfekcji pracownik tej instytucji pakuje zinfektowany materiał do worka i... wiezie tramwajem.

L. G.

pomogło!

Jak nas powiadomiła MPO — zamiatacze ulic zostali zobowiązani do opróżniania koszy ulicznych. Pismo MPO otrzymaliśmy w odpowiedzi na notatkę: „Kosze są, ale...”.

*

W notatce pt.: „Nie utrudniać robienia zakupów” — pisaliśmy o tym, że w Skokach jest tylko jeden sklep GS-u z artykułami spożywczymi, który mieszkańcom Skoków nie wystarcza. Ostatnio dowiadujemy się, że PZGS w Wągrowcu uruchomił tam już w bieżącym miesiącu nowy sklep spożywczy.

Odpowiadamy CZYTELNIKOM

F. Łukasiewicz. — Wojewódzki Zarząd Łączności powiadomił nas, że otrzymał Pan odpowiedź. (2057)

J. Walkowiak, Rogoźno. — Jak nam donosi Powiatowy Zarząd Łączności — miejscowość zamieszkiwana przez Pana, będzie podłączona do linii w końcu III kwartału br. (320)

P. Wysocki, Grabówka. — „Głos” prosimy zamawiać przez pocztę lub u listonosza. Redakcja nie zajmuje się kółkami. (544)

Stały abonent z Sierakowa. — O bliższe informacje w sprawie budowy domków rodzinnych, prosimy zwrócić się do Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej, która buduje wyłącznie dla swych członków. W tym roku spółdzielnia nie przewiduje żadnej budowy. (388)

„Lokator”. — Prosimy o podanie nazwiska. Będziemy interweniować. (556)

Pracownicy poszukiwani

2 brygadzystów do robót kablowych i 2 brukarzy zatrudni zaraz SOWI Poznań, ul. Grunwaldzka 1. 14673g

Księgową o wysokich kwalifikacjach ze znajomością RPK, na stanowisko dekretysty, zatrudni zaraz przedsiębiorstwo przemysłowe w Poznaniu. Oferty wraz z życiorysem składać do Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 14679g.

Instruktora obrotu towarowego specjalistę warzywno - owocowego przyjmie zaraz Ogrodniczy Zakład Handlowy Poznań, ul. Szkolna 13. K2619

Siły kwalifikowane: sterników, bosmanów i palaczy dyplomowanych do obsługi kotłów parowych przyjmie do pracy na obiekty pływające Żegluga na Odrze. Warunki pracy wg stawki akordowej. Wszelkich informacji udziela dział kadr Ż. n. O. Wrocław, ul. Kłękowska 50. K2610

Majstrów wzgl. st. majstrów do pracy terenowej zatrudni zaraz Poznańskie Zjednoczenie Robót Ładowo - Inżynieryjnych. Wynagrodzenie wg uł. zbior. pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr PZRLI Poznań, Stary Rynek 77. K2618

15 wysokokwalifikowanych malarzy pokojowych zatrudni natychmiast Zarząd Rzem. Spółdz. Pracy Malarzkiej „Ornament” w Szczecinie, ul. Lecha nr 16 (przy placu Orła Białego). Zgłoszenia należy składać do działu personalnego, który mieści się w Szczecinie, ul. Lecha 16, parter lub Samodzielnego Referatu Zatrudnienia Szczecin, ul. Wojska Polskiego nr 113. K2611

Nieruchomości

Parcele, domki, wille, kamienice kupno, sprzedaż zaliczki solidnie „Union”. Poznań Nowowiejskiego 9. 13985g

Wybór parcel. sprzedaż — kupno, zaliczka fachowo: „O. Sadowi”. Poznań Nowowiejskiego 6. 14110g

Kamienice komfortowe, domy handlowe wille domki jednorodzinne oraz parcele poleca poszukuje: Hinz, Poznań, Piekary 19. 14288g

Kamienice, wille, z wolnym mieszkaniem oraz większy wybór parcel poleca i poszukuje: Metelski Poznań Czerwonej Armii 23. 14413g

Kupieł z łazienką, mały domek z ogrodem, przy ul. Dąbrowskiego, na jednorodzinnej wille komfortowej. Oferty Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 14587g.

3 ha ziemi pszenno-buraczanej sprzedam, 5 minut od przystanku kolejowego, 15 od autobusu, szkoła i świetlica elektryczna na miejscu. Maria Kasztelan, Skórzewo, pow. Poznań. 14593g

Parcele opłotowane, 1245 m² (Lawica) spiesznie sprzedam. Poznań, ul. Wilkońskich 2. 14620g

Kupno

Westfalkę na węgiel, piec pokojowy, przenośny, kupię. Poznań, Chwaliszewo 63, m. 1, tel. 36-13. 14599g

Praktyczna elektryczna kupię. Poznań, Czerwonej Armii 34, skąd. 14600g

Kupię skrypty - komentarze do podręczników liceum korespondencyjnego. Oferty Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 14609g.

Kupię karoserię samochodu, DKW, 700, stalową lub z dykt. Poznań, tel. 87-84. 14624g

Sprzedaż

Wózki dziecięce, autka drewniane, autka koszykowe, czarne, ceratowe spacerówki, na łożyskach meblowe, giete oraz łożyska polecają: Bracia Chojnacki, Poznań Wrocławska 25. 12724g

Samochód DKW, stan bardzo dobry, spiesznie sprzedam. Chmielewski, Leszno, Dzierżyńskiego 36. 14582g

Wózki - autka koszykowe, spacerówki drewniane, giete, na łożyskach, sprzedaje: Lesiński, Poznań Żydowska 33. 14215g

Motocykl DKW, 200, sprzedam. Poznań, Marcinkowskiego 1a, podwórko od 16-17. 14655g

Spacerówkę w dobrym stanie, korzystnie sprzedam. Poznań, Rogalińskiego 13, m. 2a. 14693g

Sprzedam obrączki dukatowe, czarne igiełki na piaseczce, deszczowce. Poznań, Mickie wicza 20, m. 2. 14582g

Planino nowoczesne, okazję sprzedam. Poznań, Rokosowskiego 41, m. 2. 14583g

Sprzedam 7 kg drzewek gruszy (rozcznie wybywane). Adres wskazać Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, nr 14586g.

Sprzedam fisharmonium w dobrym stanie. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, nr 14596g.

Sypialnię orzechową sprzedam. Poznań, Marcinkowskiego 19, m. 11. 14597g

Sprzedam samochód super, po generalnym remoncie. Oferty Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 14606g.

Rower męski i damski w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Noskowskiego 4, m. 3. 14608g

Szafę trzydrzwiową, stół okrągły, rozsuwany, 4 krzesła, tapczan, sprzedam. Poznań, Drukarska 1, m. 13. 14610g

Radio „Stern” klawiszowe, adapter czeski, spacerówki na łożyskach, biurko, sprzedam. Poznań Kolejowa 52, m. 1. 14622g

We wrześniu zaczynamy

nową Loterię Pienięzną

Kto zaczyna grę od początku Loterii zwiększa swoje szanse w ostatnim ciągnięciu

Czwartka losu 15 zł, cały los 60 zł

K2595

Motocykl BSA, 800 ccm, sprze-

dam. Poznań, Obornicka 147, m. 2. 14613g

Samochód DKW, 700, bagażówkę, zamienię na osobowy. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 14615g.

Sprzedam wiertarkę słupkową, dużą, Blaszczak, Poznań, Miłkowskiego 51. 14616g

Rower dwukółowy „Bałtyk” sprzedam. Poznań, Madalińskiego 5, m. 27. 14617g

Motocykl „Ilo” 125 ccm, sprzedam. Poznań, tel. 87-84. 14623g

Spacerówkę czeska sprzedam. Poznań - Wilda, Madalińskiego 7, m. 26. 14625g

Sypialnię nowoczesną sprzedam. Florian Pniński, Luboń k/Poznań, Dąbrowskiego 9 (nad Wartą). 14648g

2 maszyny do szycia, damskie „Singer” wpuszczane i zwykłe, sprzedam. Poznań, Kraszewskiego 13, m. 7. 14650g

Lokale

Pokój z kuchnią we Wrześni zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 14654g.

Pokoju w okolicy Akademii Medycznej poszukuję dla córki. Zgłoszenia: Poznań, Hotel „Lech”, inż. Pohl. 14711g

2 pokoje z kuchnią, łazienką, w Radomiu, zamienię na pokój lub dwa z kuchnią w Poznaniu, ewentualnie wyremontuję. Poznań, tel. 35-96. 14557g

2 1/2 pokoju z przynależnościami, słoneczne, blisko centrum, zamienię na 3 pokoje, najchętniej w dzielnicy willowej (Sołacz lub Ostrołęk). Oferty Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 14560g.

Młody inżynier poszukuje pokoju. Oferty Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 14565g.

Zamienię 3-pokojowe mieszkanie z kuchnią, ogrodem, w Szczecinie na mniejsze w Poznaniu. Oferty Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 14580g.

Na sezon jesienno-zimowy

ODZIEŻ i GALANTERIE

męską, damską i dziecięcą

poleca

Miejski Handel Detaliczny

Art. Odzieżowymi w Poznaniu

Polecamy specjalny sklep z ODZIEŻĄ MŁODZIEŻOWĄ w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 19. K2633

Zguby

Zagubiono teczkę, świadectwo dojrzałości wraz z odpisami, metrykę oraz inne dokumenty. Emilia Münich, Zwrot wynagrodzenia, Sawańska, Poznań, Strusia 8, m. 7. 14581g

Różne

Wypożyczam porcelanę, szkło na zabawy uroczystości. Poznań, Żydowska 33. 14216g

Kotłowy przerabiam. Poznań, Gajowa 4, m. 6a. 14569g

Władysław Makowskiego

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci śp. odprowadzone zostanie nabożeństwo żałobne w sobotę, 3 września 1955, o godz. 7.45 w kościele św. Krzyża, przy ul. Szamarszewskiego, o czym zawiadamia rodzina 14592g

Nauka

Kursy stenografii i pisania na maszynach organizuje: Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL. Informacje i zapisy Poznań ul. Chelmońskiego 7, tel. 653-11. 14231g

Władysław Michałowski

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mojego najdroższego męża, naszego troskliwego i kochanego ojca, dziadka, brata i wujka, śp.

inż. Władysław Przybył

odprawiona zostanie msza św. żałobna z wigilią w sobotę, 3 września 1955, o godz. 8, w kościele ks. ks. Zmartwychwstańców przy Ryнку Wildeckim.

Żona, dzieci, wnuki i rodzina Poznań, Umińskiego 26. 14707g

Spółdzielnia Pracy Mechaniczno-Tokarskiej „SILNIK” w Poznaniu

zawiadamia, że z dniem 1 września br. uruchamia przy ul. Dąbrowskiego nr 88 ul. Garbary nr 43

PUNKTY USŁUGOWE

szlifiu cylindrów i zaworów, obróbki tłoków, wylewania i wytaczania panewek silników samochodowych, stacyjnych oraz motocyklowych. K2630

Dnia 31 sierpnia 1955 zakończyła swój pracowity żywot po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, moja najukochańsza żona, droga matka i babcia, śp. z Obarstich

Władysław Michałowski

przeżywszy lat 72. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 3 września, o godz. 10.30, z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębcu.

W smutku pogrążeni mąż i rodzina 14465g

Dnia 31 sierpnia 1955 rozstał się nagle z tym światem, mój ukochany i troskliwy mąż, śp.

Franciszek Biegański

przeżywszy lat 64. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 3 września, o godz. 16, z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Strapiona żona 14752g

Głosy w Poznaniu

Wycieczkę samochodową do Smolowa urządził w dniu 4 bm. Poznański Oddział PTT-K. Uczestnicy wycieczki będą mogli wziąć udział w festynie ludowym, urządzanym z okazji Roku Mickiewiczowskiego.

★ Dzieci poznańskich kolejarzy przyjemnie spędziły wakacje na półkolonii letniej w przedszkolu nr 67 przy ul. Albańskiej. Sto opalonych i wypoczętych dzieci w pełni sił i zdrowia rozpoczynają teraz nowy rok szkolny.

★ 80 najlepszych przewodników PTT-K nagrodzono książkami i premiami pieniężnymi za dobre oprowadzanie wycieczek w czasie XXIV MTP.

★ W najbliższą niedzielę mieszkańcy Poznania spotkają się na uroczystości dożynkowej, która odbędzie się nad Jeziorem Maltańskim.

★ Na dożynkach wystąpi Zespół Dudziarzy ze Szczepankowa oraz zespół artystyczny Zakładów Miesnych nr 1. Będzie ponadto zorganizowana strzelnica i loteria fantowa. W godzinach wieczornych odbędzie się zabawa taneczna.

Gdy aktyw gromadzki spi...

(Zł) Czołowe miejsce w odstawach zboża w powiecie kolskim zajmują gospodarze z Kościelec i Ruszkowa. Wykonali oni już ponad 96 proc. planu przewidzianego dla tych wsi. Są jednak i takie gromady w powiecie, które do tej pory zrealizowały zaledwie 23-35 proc. planu. Do nich należą Pomorzany, Błenna, Bogusławice, Łuczyno i inne. Jest to wina przede wszystkim aktywu gromadzkiego tych wsi, który sam zalega z odstawami.

Nierównomiernie przebiega w pow. kolskim realizacja odstaw żywności. Gromady: Borysławice, Kościelec, Bierzwienna i Izbica I wykonały plan roczny w granicach od 91-103 procent. Natomiast Grzegorzew, Mieczysławowo i Wieszów dosięgły zaledwie 30 proc. planu.

Trzeba, aby gromadzkie rady narodowe przeanalizowały przyczyny tej nierównomierności i wyciągnęły odpowiednie wnioski. (Kare)

Pracownicy Prezydium WRN — dla wsi

Przez 10 dni pracowała w PGR Klecko, pow. Gniezno, 6-osobowa ekipa pracowników Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu. Z pracy swej członkowie wywiązali się ku pełnemu zadowoleniu kierownika gospodarstwa, uzyskując w akcji żniwno-omłotowej od 126 do 178% normy. (Wat)

Czy jesteś członkiem TPP-R?

Kina

KALISZ: Wolność — „Pierwszy po Bogu”, Stylowe — „Córka pułku”; OSTROW: Przełom — „Luna nad Ploestem”, Stońce — „Achtung, Banditen!”, GNEZNO: Polonia — „Córka pułku”, Lech — „Przed sądem”; LESZNO: Sportowiec — „Północny port”.

Radio

PROGRAM II
Fala Poznania 249 m
5.10 — rozmaitości rolnicze, 5.30 — muzyka poranna, 5.38 — aud. dla wsi, 7.45 — aud. szkolna dla dzieci starszych, 8 — kon-



Piękną wyhodowali Czekalowie z Mokrzka kukurydzę i kapustę. Okazy tych roślin oglądać będziemy również na wystawie w Szamotułach.

O czym radzono w Czarnkowie

(T) Zasadnicze problemy rozwoju naszego rolnictwa w najbliższym pięcioleciu są tematem odbywających się ostatnio w całym kraju powiatowych na rad aktywu partyjnego.

Uczestnicy takiej narady w Czarnkowie zwrócili m. in. uwagę na słabo tam wykorzystywane łaki. Wskazywano, że racjonalne ich zagospodarowanie poprzez stosowanie nawożenia oraz konserwacji urządzeń melioracyjnych da rolnictwu w pow. czarnkowskim znaczne możliwości wzrostu bazy paszowej.

Dużo uwagi poświęcono zagadnieniom dalszego rozwoju spółdzielczości produkcyjnej. Potwierdza się stara prawda, że dobrze gospodarujące spółdzielnie mają wielkie możliwości przyjmowania nowych członków. Co ważniejsze, tylko do dobrych spółdzielni wstępują chłopcy jeszcze indywidualnie pracujący. Wskazuje na to przykład spółdzielców w Bzowie. Inne jednak spółdzielnie w pow. Czarnków — szczególnie zaś Jędrzejewo, mało czynią starań, by przykłądną pracą przyciągnąć do siebie nowych członków. A tych stać le potrzebę czarnkowskim spółdzielniom. Stale bowiem rozwija się w nich sadownictwo i warzywnictwo. Np. spółdzielcy z Polajewa uzyskali w roku bieżącym już 50 tys. zł dochodu z sadu i ogrodu.

Spółdzielnie w pow. czarnkowskim pozyskują wielu nowych członków.

Przyjemne z pożytecznym

Obszerna polana nad jeziorem w Zaniemyślu gościła przez 25 dni niezwykłych gości. Byli nim lekarze i studenci Akademii Medycznej z Poznania, którzy tutaj rozbiłi namioty na obozie naukowo-sportowym.

Pracowite były dni uczestników obozu. Przeprowadzane analizy wody studzien, pomp i jezior, kontrola obszaru gospodarskich, szerzenie oświaty sanitarnej, wygaszanie pogadanek i zbadanie około 2.000 dzieci — oto bogaty plon obozu. Szczególną opieką otoczono dzieci polskie z Francji, przebywające na kolonii w Łęknie, u których dokonano 57 zabiegów stomatologicznych. W sumie uczestnicy obozu przez 25 dni swego pobytu w Zaniemyślu udzielili aż 6.099 porad.

Oddajmy zresztą głos uczestnikom obozu:

„Poznałam bliżej ludzi wsi, ich psychikę i potrzeby, pokochaliśmy dzieci wsi” — pisze w kronice obozu — Elżbieta Gniotówna.

„Nauczyłem się bardzo dużo — brak mi było szerszej praktyki lekarskiej, która tu, na wsi, jest najbardziej potrzebna” — dodaje Andrzej Kotecki.

cert poranny, 12.30 — antena wie wszystko, 12.40 — aud. szkolna dla klas I i II, 13 — z całego świata, 14.10 — przygoda Marii Borgin — opow., 16.50 — „Co dzień przynosi”, 17 — z życia Związku Radzieckiego, 17.40 — fragmenty opery, 18.05 — reportaż dźwiękowy, 18.20 — utwory skrzypcowe Henryka Wieniawskiego, 18.40 — koncert krakowskiego chóru PR, 19 — muzyka i aktualności, 19.25 — reportaż literacki, 20.40 — z melodii i piosenek przez świat, 21.50 — kronika sportowa, 22 — koncert symfoniczny.

Wiadomości:

5.05, 6, 7, 7.40, 12.04, 14, 17.30, 21.30 i 23.50.

W niedzielę — otwarcie

W Szamotułach panuje nie- zwykły ruch. Nic dziwnego — w niedzielę zostanie tutaj otwarta powiatowa wystawa rolnicza. W pawilonach znajdą pomieszczenie ekspozycji hodowlane i rolne przodujących 49 spółdzielni produkcyjnych, 24 gospodarstw PGR-owskich i 96 rolników indywidualnych.

Poza tym udział w wystawie zgłoszyły liczne zakłady naukowe, m. in. Państwowe Technikum Hodowlane w Szamotułach, IHAR — Przebędowo, IUNG — Baborówko oraz nadleśnictwo.

Na poletkach doświadczalnych zielenią się różnego rodzaju

rośliny okopowe, oleiste, pastewne. Dużo uwagi poświęca się przygotowaniu pomieszczeń dla bydła. Czołowi hodowcy powiatu zgłosili już piękne okazy krów, koni, trzody chlewnej i drobiu. Nad jeziorem urządzają się specjalny basen dla ryb. Reprezentowane będzie również pszczelarstwo.

Wśród rolników-wystawców znajdują się mistrzowie urodzaju: Jan Maćkowiak z Otorowa (osiągnął 35 q rzepaku z ha), Jan Kaluga z Podrzewia, którego krowa daje przeszło 7000 l mleka rocznie. Podczas wystawy odbędzie się szereg imprez artystycznych oraz uroczystości dożynkowe. Wielu przodujących i zasłużonych rolników otrzyma odznaczenia państwowe. (jki)

Jakie to normy?

(Zł) Agregat omłotowy pracujący w dniu 23 i 24 bm. w gospodarstwie Pawła Kittla w Żelgnowie omłócił zaledwie 200 kg zboża. Wydaje się, że GOM w Kaczorach za bardzo obniżył swoje normy. (hb)



Jeszcze w sprawie zaniedbanego pałacu w Lewkowie

W notatce pt. „W Czekowie czy — Lewkowie?”, poruszyliśmy sprawę zaniedbanego pałacu w Lewkowie. Z Wydziału Kultury Prezydium WRN otrzymaliśmy wyjaśnienie, z którego wynika, że mieszka tam 10 lokatorów, a nie jeden (jak mylnie podaliśmy w notatce).

„W obecnej sytuacji — czytamy w wyjaśnieniu — cenny zabytek, jakim jest pałac w Lewkowie z roku 1791, zbudowany według projektu włoskiego architekta, ulegać będzie w dalszym ciągu dewastacji. Polichromia wnętrza i tynki niszczeją z uwagi na to, że w pomieszczeniach tych znajdują się kuchnie. W ściankach, pokrytych malowidłami, tkwią barbarzyńsko powbijane gwoździe, na których pozawieszano garnki, półki, obrazy itp. rzeczy. Należy zaznaczyć, że polichromia wnętrza pałacu należy do zespołu malowideł Smuglewicza na terenie Wielkopolski (Dobrzyca, Smolow, Lewków). Wysokiej klasy malowidła sali środkowej zamalowane bez porozumienia się z konserwatorem.

Wojewódzki konserwator zabytków w 1953 r. zabezpieczył obiekt przez założenie dachu, rynien, oszklenie okien (już w pierwszym miesiącu szczyby zostały wybite). Przeprowadzanie dalszych prac konserwatorskich przy obecnym u użytkowaniu pałacu, jest bezcelowe i byłoby marnowaniem pieniędzy państwowych.

Trudno wprost zrozumieć, jak można było dopuścić do takich zaniedbań. Z odpowiedzi Wydziału

Kultury Prezydium WRN wynika, że postępowanie władz powiatowych Ostrowa w sprawach pałacu w Lewkowie jest wręcz karygodne.

Prezydium PRN w Ostrowie musi, i to koniecznie, znaleźć zastępcze mieszkania dla dotychczasowych lokatorów pałacu, w którym powinno urządzić swoją siedzibę Prezydium GRN. Resztę pomieszczeń należałoby przeznaczyć na ośrodek kulturalny. W realizacji tych postulatów, Prezydium PRN w Ostrowie pomoże niewątpliwie, zarówno Prezydium WRN jak i konserwator zabytków. (mh)

Przeszło 8 tys. zł obniżki kosztów uzyskali kolejarze chodziescy

Załoga chodzieskiego węzła PKP, przygotowując się do Dnia Kolejacza, przeprowadziła analizę swej dotychczasowej pracy. W pierwszym półroczu br. osiągnęła ona dobre wyniki, które wyrażają się wykonaniem planu kapitalnych remontów i eksploatacji oraz obniżaniem kosztów własnych o 6.275 zł przez stosowanie materiałów zastępczych. Służba ruchu, wykonując plan regularności ruchu pociągów osobowych i towarowych, również uzyskała obniżkę kosztów własnych w wysokości przeszło 2 tysięcy zł.

Te osiągnięcia są zasługą przede wszystkim przodujących pracowników, do których należą: — torowisko Jan Nowak, rzemieślnicy: Jan Gejsner, Hieronim Presak, Stefan Małeki, Leon Otto, dyżurni ruchu: Wyka i Komisarek oraz Sylwester Pawlak, Stanisław Rurek — wagonowy. (B)

Głos Wielkopolski

Redakcja: Poznań, Grunwaldzka 19. Telefon: centrala 611-21, łączący wszystkie działy — działy informacyjne 659-39, działy techniczne 657-18, sekretariat redakcji 657-18, redaktor naczelny 657-76, drukarnia (nocny) 429-52. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 624-59. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. K-6-1106

Głos Sportowy

Chromik i — zakład



Jerzy Chromik

Marcelego Koprowiaka, lekkoatlety z Ostrowa, spotkałem przedwcześnie w solackim parku.

— Na pływali? — spytałem.

— Tak — i zaraz potem dodał: — ciekawym jak w Brnie pobiegł Chromik na 3 kilometry z przeszkodami. — Powie dzie o takim tonem, jakbym go wyrwał z zadumy. — Żeby znów nie nabawił się kontuzji.

— Ja też się o to martwię — odparłem. — Ale Chromik zapewne wygra i, kto wie, czy nie pobije rekordu świata. Zależy

Wyniki II dnia meczu lekkoatletycznego Polska — CSR

KOBIECY

200 m: 1) Lerczakówna (P.) — 24,8, 2) Minicka (P.) — 25,0, 3) Strelkova (C.) — 25,4, 4) Kovarikowa (C.) — 26,0.

Skok w dal: 1) Kusionówna (P.) — 5,78, 2) Rozkosna (C.) — 5,69, 3) Modrachova (C.) — 5,63, 4) Minicka (P.) — 5,54.

Skok wzwyż: 1) Modrachova (C.) — 1,66, 2) Holarkova (C.) — 1,57, 3) Tomanowa (P.) — 1,54, 4) Chojnacka (P.) — 1,50.

Oszczep: 1) Zatopkova (C.) — 49,51, 2) Dobrzycka-Majka (P.) — 48,86, 3) Ciachówna (P.) — 46,12, 4) Hejlikova (C.) — 43,19.

Sztafeta 4x100 m: 1) Polska — 46,8 (rekord Polski), 2) CSR — 48,1.

MEZCZYŹNI

200 m: 1) Janeczek (C.) — 21,0, 2) Baranowski (P.) — 21,7, 3) Schmidt (P.) — 21,9, 4) Segman (C.) — 22,0. 400 m p. pl.: 1) Bugala (P.) — 52,7, 2) Bartosz (C.) — 53,2, 3) Pleva (P.) — 53,5, 4) Borsuk (C.) — 54,4.

3.000 m z przeszk.: 1) Chromik (P.) — 84,12 (rekord świata), 2) Brlica (C.) — 83,54, 3) Graj (P.) — 83,73, 4) Slavicek (C.) — 83,83.

Skok w dal: 1) Grabowski (P.) — 7,27, 2) Prochazka (C.) — 7,20, 3) Kropidlowski (P.) — 7,14, 4) Fikejz (C.) — 7,05.

10.000 m: 1) Zatopek (C.) — 29,58,0, 2) Ożóg (P.) — 30,32,3, 3) Santrucek (C.) — 30,39,6, 4) Chomiczewski (P.) — 32,04,6.

Dysk: 1) Merta (C.) — 53,46, 2) Cibak (C.) — 51,61, 3) Piątkowski (P.) — 47,49, 4) Chojnacki (P.) — 45,82.

Kula: 1) Stoklasa (C.) — 15,73, 2) Plichal (C.) — 15,54, 3) Rut (P.) — 15,36, 4) Chojnacki (P.) — 13,93.

800 m: 1) Makomski (P.) — 1:51,8, 2) Liska (C.) — 1:51,8, 3) Kreft (P.) — 1:52,2, 4) Heger (C.) — 1:54,1.

Sztafeta 4x400 m: 1) CSR — 3:13,4, 2) Polska — 3:15,0.

Ostatecznie w konkurencji kobiet zwyciężyły Polki — 58:48, a w męskich — CSR — 106:5:102,5.

W ogólnej punktacji wygrała Polska — 160,5:154,5.

Krótko

● Piłkarze GWKS, po zwycięstwie 2:1 nad rezerwami Kolejorza w turnieju o Puchar MKOW uchodzą za najpoważniejszego faworyta na zdobycie nagrody.

● Pierwszoligowy zespół piłkarski poznańskiego Kolejorza, którego poważnie zagraża spadek do II ligi, rozegra w najbliższą niedzielę spotkanie z Gwardią (Bydgoszcz) w Poznaniu.

● Jednostka piłkarska Kolejorza z Fabjanowa uległa w meczu o mistrzostwo klasy A drużynie Kolejorza z Rawicza — 0:2, wskutek czego jest poważnie zagrożona spadkiem do klasy B. Rawiczanie mają natomiast jeszcze szansę na ewentualne zdobycie tytułu mistrza swej grupy.

lem się o to z jednym redaktorem sportowym; stawką jest „Manilla”.

A ni on, ani ja nie przypuszczaliśmy, że właśnie w czasie naszej rozmowy, kilkadziesiąt tysięcy widzów zgromadzonych na brneńskim stadionie przeżywało wspaniały bieg naszego najlepszego długodystansowca, który przyniósł wynik o przeszło 4 sekundy lepszy od dotychczasowego rekordu świata. Już na pierwszym okrążeniu Polak wyszedł, swoim zwyczajem, na czoło, przebiegając początkowy kilometr w 2:54,4 min. A gdy na piątym okrążeniu przyspieszył i bez trudu oderwał się od swoich rywali, dla wszystkich stało się jasne, że Chromik zwycięży. Nikt jeszcze jednak nie wierzył w rekord, o którym przesądził dopiero finisz. Tak, właśnie finisz, ta do niedawna najsłabsza strona naszego rekordzisty! Trwał on pełne 400 metrów!

Starczyło sił na cały dystans, starczyło na wspaniały finisz. Na zwycięstwo i na piękny rekord. Sukces Chromika jest więcej niż piękny: jako pierwszy po wojnie polski lekkoatleta wpisał się na listę rekordzistów świata.

A inni nasi reprezentanci? Dawno już nie spisali się tak dobrze. Ustanowili 4 rekordy Polski: Pierwszego dnia Rut rzucił młotem 60,29 m poprawiając rekord Polski o 14 cm, a Wagnerowa urwała rekordowi na 80 m ppl. 0,1 sekundy. Drugiego dnia, kobieca sztafeta



Rekordzista Polski na 400 m przez płotki — Bugala. Fot (2) K. Przychodźki

ta 4x100 m uzyskała wspaniały czas — 46,8 sek., lepszy od dotychczasowego rekordu Polski o 0,6 sek. Rezultat ten daje Polkom drugie miejsce w europejskiej tabeli najlepszych tegorocznych wyników. Dużo niespodziankę sprawił Bugala, bijąc własny rekord kraju na 400 m ppl. (52,7 sek.). Słowem — piękny plon. M. F.



▲ SZTOKHOLM. Znakomita trójką węgierskich biegaczy: Ihász, Tabori, Boreš zaatakują w piątek, 2 września br. w Sztokholmie rekord świata na 1 milę (Landy — 3:58,0). Razem z Węgrami pobiegła Szwedzi: Eriksson, Gustafsson i Karlsson.

▲ MOSKWA. W mistrzostwach piłkarskich ZSRR, moskiewski Spartak przegrał z lokalnym rywalem Torpedo — 3:4 (1:1).

▲ SZTOKHOLM. Norweg Boyen pobił w Sztokholmie własny rekord świata w biegu na 1.000 m — uzyskując czas — 2:19,0. Poprzedni rekord był o pół sekundy gorszy.

▲ MOSKWA. Rekordzista ZSRR w biegu na 1.500 m — Okorokow po bił rekord krajowy na 2.000 m doskonałym wynikiem — 5:09,8. Rekord poprawiony został aż o 9,2 sekundy.

Kolarskie mistrzostwa świata na torze

Na słynnym torze Vigorelli w Mediolanie rozpoczęły się w środę kolarskie mistrzostwa świata. Biorze w nich udział około 160 kolarzy amatorów i zawodowców. Mistrzostwa, które zakończą się w sobotę, rozegrane zostaną w 7 konkurencjach: wyścig na dochodzenie (z dwóch startów), dla amatorów i zawodowców, sprinty dla amatorów i zawodowców, wyścig na 100 km za prowadzeniem motorów (zawodowcy) oraz piłka rowerowa i jazda akrobatyczna na rowerze.